



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **J. S. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 lutego 2024 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 210/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt XII Ko 75/21,

**I. na podstawie art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 536 k.p.k. uchyla
zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w
Warszawie do ponownego rozpoznania;**

II. zarządza zwrot wnioskodawcy uiszczonej opłaty od kasacji.

[PGW]

UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2019 r. J. S. P. wystąpił z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 63.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 622.371 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę – wynikłe z jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt VIII Kp 87/12.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt XII Ko 75/21, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz J. S. P. kwotę 63.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 5.400 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalając złożony przez niego wniosek.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: pełnomocnik wnioskodawcy oraz pełnomocnik Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, a także prokurator – obaj na niekorzyść J. S. P..

Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu tych apelacji, wyrokiem z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 210/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżył go w części oddalającej wniosek o odszkodowanie. Zarzucił wyrokowi rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na jego treść, a mianowicie: 1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez naruszenie reguł rzetelnej kontroli instancyjnej i zaniechanie prawidłowego rozpoznania zarzutu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, tj. zaniechanie całościowego i prawidłowego rozważenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie ww. zarzutu apelacyjnego, co jest tym bardziej rażące, że Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 stycznia 2023 r. (sygn. akt II AKa 210/22) powtarza i przytacza głównie rozważania Sądu I instancji, rezygnując z własnych, tj. nie prezentując własnego toku rozumowania, ani żadnych innych pogłębionych rozważań, a które to uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż w konsekwencji doprowadziło do tego, że Sąd Apelacyjny w Warszawie bezpodstawnie i bezkrytycznie zaakceptował stanowisko Sądu I instancji, który wniosek J.S. P. o odszkodowanie ponad kwotę 5400 zł oddalił z uwagi na rzekome niewystąpienie adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, a rozwiązaniem z nim umowy o pracę, podczas gdy, J.S. P., jako osoba wykonująca

zawód adwokata, tj. zawód zaufania publicznego, został zwolniony z pracy wskutek jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, albowiem fakt jego izolacji aż przez 42 dni spowodował, że jego współpracownicy oraz przełożeni stracili do niego zaufanie, albowiem uznali, że tak długi okres detencji wskazuje na bardzo poważne naruszenie przez niego porządku prawnego i nie może stanowić jedynie okresu potrzebnego do wyjaśnienia sprawy, a co za tym idzie, to nie sam fakt toczącego się przeciwko J.S. P. postępowania ekstradycyjnego, które *nota bene* skończyło się dla niego korzystnie, tj. quasi-uniewinniająco, spowodował utratę przez niego możliwości zarobkowania na poziomie sprzed jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a fakt jego długotrwałej izolacji w ośrodku penitencjarnym, co jest zrozumiałe biorąc pod uwagę fakt, że J.S. P. oraz jego przełożeni mieszkają i pracują w Wielkiej Brytanii, w którym to państwie - w odróżnieniu od standardów polskich - nie występuje problem systemowego nadużywania stosowania tymczasowego aresztowania wobec osób podejrzanych i ściganych;

2) art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolną i nieuprawnioną ocenę dowodu w postaci zeznań wnioskodawcy oraz błędne i niezasadne przyjęcie za Sądem I instancji, że „niezależnie od faktu zaistnienia szkody związanej z rozwiązaniem stosunku pracy oraz jej wysokości, wobec niemożności jej bezpośredniego powiązania na podstawie istniejących dowodów z samym faktem tymczasowego aresztowania, Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej w trybie przewidzianym przepisem art. 552 k.p.k.”, podczas gdy J.S. P. podczas przesłuchania przed Sądem I instancji wskazywał wprost, że „Kiedy byłem w areszcie dowiedziałem się, że moja umowa o pracę została rozwiązana. Byłem partnerem dużej kancelarii prawnej w L.. Kancelaria ta ma 28 biur i 450 pracowników. W momencie zatrzymania miałem doświadczenie jako prawnik przez 19 lat. Specjalizowałem się jako prawnik w dziedzinie finansów, a moimi klientami były instytucje finansowe. To byli specjaliści do spraw rynku w L.. Wszystkie te finansowe instytucje i prawnicy znają siebie nawzajem. Ta wiadomość o moim zatrzymaniu na B. bardzo szybko się rozeszła wśród instytucji finansowych, wśród tych firm, z którymi pracowałem, wśród prawników. Zajmowałem się transakcjami na kwoty wielu milionów funtów, gdzie koniecznym jest bycie

transparentnym. (...) Fakt, że byłem jako prawnik w więzieniu, zasadniczo wpływał negatywnie na moje zatrudnienie, to oznaczało moją złą reputację dla firmy, która zatrudniałaby kogoś, kto był w więzieniu. (...) Jeśli prawnik trafia do aresztu z jakiegokolwiek kraju, to wpływa na jego karierę. (...) Bardzo ciężko mi było znaleźć pracę po powrocie do UK, wielu klientów, z którymi współpracowałem przez 19 lat, ignorowało mnie. (...) Podczas tego przesłuchania dyscyplinarnego powiedzieli mi, że nie mam sprawy wszczętej przeciwko mnie. Zapytałem się czy mogę w takim razie wrócić do pracy, ale oni odmówili, powiedzieli, że zatrudnienie mnie byłoby dla nich szkodliwe z powodu mojego pobytu w areszcie. W wyniku mojego zatrzymania i straty reputacji straciłem pracę, w której zarabiałem 125.000 funtów rocznie jedyną pracę, jaką byłem w stanie zdobyć była taka, za którą otrzymywałem 32.500 rocznie”, tymczasem, Sąd II instancji nie dostrzegł, iż dowody w przedmiotowej sprawie wskazują na wprost odmienne wnioski, od tych zawartych w wyroku Sądu I instancji, a powielonych przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, co wynika wprost z faktu, że Sąd II instancji nie dokonał samodzielnej oceny, czy rzeczywiście na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - w tym również zeznań wnioskodawcy podczas rozprawy głównej oraz zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów - zachodzi niemożność bezpośredniego powiązania faktu jego tymczasowego aresztowania z utratą pracy, jako szanowanego adwokata, a które to uchybienie Sądu II instancji miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

3) art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 5 ust. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez niezasadne utrzymanie wyroku Sądu I instancji w części oddalającej wniosek J.S. P. o przyznanie mu odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, tj. ponad kwotę 5400 zł., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowody jednoznacznie świadczy, iż wniosek J.S. P. o przyznanie mu odszkodowania jest zasadny i usprawiedliwiony, albowiem o wyrządzeniu wnioskodawcy szkody w wyniku jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania świadczą zgromadzone w sprawie dowody, w tym: potwierdzenia wysokości wypłaty wynagrodzenia J.S. P., korespondencja mailowa prowadzona pomiędzy J.S. P. a M. W. S., a także umowa o pracę zawarta między J.S. P. a S. L.

P. oraz potwierdzenia wypłaty, protokół rozprawy głównej z dnia 2 marca 2022 r., w którym znajdują się zeznania samego wnioskodawcy wskazującego, że wskutek jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania jego współpracownicy oraz przełożeni stracili do niego zaufanie, albowiem utracił on dobre imię, co bezpośrednio wpłynęło na utratę przez niego pracy oraz na pogorszenie się jego perspektyw życiowych i widoków na przyszłość, a którego to niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania skutki odczuwa do dziś w postaci braku możliwości znalezienia pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom i zarobkom, które otrzymywał przed zastosowaniem wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego i co zostało przez J.S. P. udokumentowane i przedłożone do akt przedmiotowej sprawy. Podnosząc powyższe, wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie przedmiotowej sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy kasacja musiała prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wynikało to ze stwierdzenia przez Sąd Najwyższy z urzędu (art. 536 k.p.k.) uchybienia stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci nienależytej obsady Sądu odwoławczego.

Jednocześnie, z uwagi na skutek określony w art. 439 § 1 *in principio* k.p.k. bezprzedmiotowe było odnoszenie się do zarzutów kasacji.

Przekonanie Sądu Najwyższego o wystąpieniu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem, bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., dotyczy wszystkich członków składu Sądu odwoławczego.

W pierwszej kolejności należy odnotować, że Sąd Najwyższy jest związany uchwałą trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20. Wykładnia prawa zawarta w tej uchwale jest obowiązująca i w myśl art. 87 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, Sąd Najwyższy pozostaje nią związany jako zasadą prawną. Nic w tym względzie nie zmienia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia

20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (por. m.in.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, wyrok ten bowiem „wykracza poza zawarty w art. 188 Konstytucji RP katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały trzech połączonych Izb SN (BSA I-4110-1/20), ani przesądzić o jej obowiązywaniu.

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy orzekł, że: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.” W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje automatycznie, iż sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – o ile wada nominacyjna nie dotyczy sędziego Sądu Najwyższego.

Pogląd niniejszy został następnie potwierdzony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22. Z uchwały tej wynika, iż „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”. Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał na łamach tej uchwały, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3; dalej: „ustawa

nowelizująca KRS”), nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1.

Powyższe konkluzje zbieżne są ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPCz) w sprawie *Reczkowicz p. Polsce*. ETPCz wskazał w nim na negatywny wpływ nowelizacji ustawy o KRS na prawo stron do „sądu ustanowionego ustawą”, stwierdzając: „na mocy ustawy nowelizującej z 2017 r., która pozbawiła gremia sędziowskie prawa do powoływania i wyboru sędziów zasiadających w KRS – prawa przyznanego im przez dotychczasowe ustawodawstwo i mającego oparcie w standardach międzynarodowych – władza ustawodawcza i wykonawcza uzyskały decydujący wpływ na skład KRS [...]. Ustawa praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS [...] (pkt 274 wyroku z dnia 22 lipca 2021 r., skarga 43447/19; tłumaczenie wyroku na język polski dostępne w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC). W późniejszym wyroku Wielkiej Izby z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie *Grzęda przeciwko Polsce* (skarga nr 43572/18) ETPCz przyjął, że „[...] cały ciąg wydarzeń w Polsce [...] wyraźnie wskazuje na to, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, poczynawszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., poprzez przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, po rozszerzenie kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększenie jego roli w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów” (pkt 348 wyroku według tłumaczenia na język polski dostępnego w bazie orzeczeń ETPCz HUDOC).

Wracając na grunt orzecznictwa Sądu Najwyższego należy podkreślić, że w przytoczonej już uchwale Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22 wskazano, iż: „Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd *in gremio* i

a priori domniemania niezawisłości tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronnictwa, lecz nie ma, wobec opisanego wyżej «skażenia» procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemania”. Oznacza to, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Stwierdzenie czy w poddanej kontroli instancyjnej lub kasacyjnej sprawie, doszło do wydania orzeczenia przez sąd w składzie nienależycie obsadzonym, a to w związku z wadą w procesie nominacyjnym sędziego lub sędziów – członków składu orzekającego - jakim był udział w nim Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w oparciu o przepisy ustawy o KRS z 2017 r., wymaga przeprowadzenia testu, którego założenia wskazane zostały w powoływanej już wielokrotnie uchwale trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., uszczegółowione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r, w której kryteria testu oparte z kolei zostały na wskazaniach zawartych w wyroku ETPCz z dnia 1 grudnia 2020 r. (skarga nr 26374/18). ETPCz sformułował w tym wyroku trzypunktowy test, w oparciu o który można dokonywać oceny wagi uchybień mających miejsce przy powołaniu sędziego. Zbadać należy zatem, czy: 1) w procesie powoływania sędziego doszło do naruszenia prawa krajowego, 2) naruszenie to miało dostatecznie poważny charakter, 3) zostało ono ustalone i naprawione na szczeblu sądów krajowych.

Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przeprowadzając test niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać m.in.: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla

kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrecyjnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21; z dnia 30 maja 2023 r., II KK 23/22; z dnia 14 czerwca 2023 r., II KK 489/21, z dnia 12 grudnia 2023, II KK 74/22, z dnia 21 grudnia 2023., II KK 287/23).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że wszystkie trzy sędzie, orzekające w sprawie Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt II AKa 210/22, były już w przeszłości poddawane przez Sąd Najwyższy testowi bezstronności i niezależności – jakkolwiek w odniesieniu do SSA X.Y. miało to miejsce w związku z orzekaniem w czasie jej delegacji do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

I tak, przewodnicząca składu orzekającego (zarazem sędzia sprawozdawca) SSA X.Y.1, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2023 r., II KK 74/22, została uznana za sędziego, którego udział w składzie orzekającym nie daje gwarancji niezależności i bezstronności sądu. Sąd Najwyższy uznał, że oprócz wadliwości samego powołania sędzi X.Y.1 do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wynikającej z uzyskania nominacji do tego Sądu w następstwie udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., sędzia ta w kolejnych latach, poczynając od 2017 r., pełniła szereg funkcji, których uzyskanie było uzależnione bezpośrednio od decyzji Ministra Sprawiedliwości oraz podejmowała działania, które można ocenić jako brak respektowania orzecznictwa trybunałów europejskich odnoszącego się do prawa do sądu niezależnego, niezawisłego, ustanowionego ustawą. Decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2018 r. powierzono jej z dniem 1 lipca 2018 r. obowiązki sędziego Sądu Dyscyplinarnego

przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, na okres sześciu lat. Od maja 2020 r. sędzia X.Y.1 pełni również funkcję Prezesa Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Zdecydowała się przyjąć funkcję Prezesa Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pomimo wielu przejawów nadużywania przez Ministra Sprawiedliwości środków dyscyplinowania sędziów w celu zniechęcenia ich do uwzględniania w orzecznictwie standardów wyznaczonych przez trybunały europejskie. Od 2017 r. sędzia X.Y.1 była również wielokrotnie powoływana w skład Komisji Egzaminacyjnych jako przedstawicielka Ministra Sprawiedliwości. Ponadto, na mocy uchwały nr [...] Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 27 marca 2023 r. w sprawie powołania komisarzy wyborczych, Pani X.Y.1 została powołana na stanowisko Komisarza wyborczego dla W.. Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 166 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 2408) komisarzy wyborczych powołuje na okres 5 lat Państwowa Komisja Wyborcza na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Jest to zatem jeszcze jedna okoliczność wskazująca na uzyskanie przez Panią X.Y.1 określonej funkcji w związku z rekomendacją przedstawiciela władzy wykonawczej.

Dla oceny postawy sędzi X.Y.1 istotne jest również to, że Sąd Apelacyjny w Warszawie, w składzie jednoosobowym, w którym zasiadała wyżej wymieniona, w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2023 r., w sprawie sygn. akt II AKzw 285/23, na podstawie art. 40 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wytknął Sądowi Okręgowemu w Warszawie uchybienie polegające na oczywistej obrazie przepisu art. 15 § 2 k.k.w. z powodu powołania się przez ten Sąd na fakt wydania wyroku podlegającego wykonaniu przez skład orzekający, w którym zasiadali sędziowie powołani przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co miało stanowić tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Inaczej rzecz ujmując, podstawą wytyku było zastosowanie przez Sąd Okręgowy w rozpatrywanej sprawie standardu prawa do sądu należycie obsadzonego, który to standard - zdaniem tego Sądu - wynikał z orzecznictwa trybunałów europejskich. Powyższe postanowienie zostało następnie uchylone postanowieniem z dnia 14 września 2023 r., II KO 78/23, przez Sąd Najwyższy, który zwrócił uwagę, że postanowienie zawierające wytyk zostało wydane przez Sąd Apelacyjny z udziałem sędziego (SSA X.Y.1), w tożsamym

stopniu dotkniętego okolicznością stanowiącą w przedmiotowej sprawie podstawę zawieszenia postępowania wykonawczego, co było podstawą udzielenia wytyku. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykształciło się dość oczywiste stanowisko, że bezstronność jako m.in. zakaz orzekania we własnej sprawie (*nemo iudex in causa sua*) jest fundamentem zaufania do sądów i sprawowanego przez nie wymiaru sprawiedliwości (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 marca 2022 r., II KO 27/22; z dnia 6 września 2022 r., II KK 44/21; z dnia 8 sierpnia 2023 r., III KK 22/23). Fakt, że SSA X.Y.1 jednoosobowo jako Sąd Apelacyjny w Warszawie zdecydowała się przystąpić do merytorycznego orzekania w ww. sprawie, wbrew treści powyższej zasady, stanowi okoliczność rzutującą na ocenę instytucjonalnej bezstronności Sądu odwoławczego orzekającego z jej udziałem w sprawie, w tym również objętej niniejszą kasacją.

Biorąc pod uwagę wyżej przytoczone okoliczności, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2023 r., II KK 74/22 i stwierdza, że Sąd Apelacyjny w Warszawie, który wydał zaskarżony kasacją wyrok w sprawie II AKA 210/22, w którym zasiadała SSA X.Y.1, nie był należyście obsadzony.

Podobne okoliczności dotyczą pozostałych członków składu orzekającego w przedmiotowej sprawie.

SSA X.Y. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu [...] 2022 r. w procedurze zainicjowanej uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa nr [...] z dnia 12 lipca 2022 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2021 r., poz. 832. Krajowa Rada Sądownictwa, w składzie ukształtowanym w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, rekomendowała sędzię X.Y. na to stanowisko liczbą 15 głosów „za”, przy jednym głosie „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”.

Wcześniej, tj. od dnia 7 grudnia 2010 r., sędzia ta pełniła urząd na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w O., gdzie orzekała w wydziale karnym. Od dnia 9 stycznia 2012 r. na swój wniosek została przeniesiona do Sądu Okręgowego w Warszawie, gdzie orzekała w [...] Wydziale Karnym, a następnie pełniła obowiązki

wizytatora do spraw karnych tego Sądu, od 1 stycznia 2017 r. - w [...] Wydziale Odwoławczym, a od 3 października 2019 r. - w [...] Wydziale Penitencjarnym i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych. Z dniem 1 marca 2021 r. sędzia X.Y. została delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie na czas nieokreślony.

W okresie tym, tj. jeszcze jako sędzia Sądu Okręgowego delegowana do Sądu Apelacyjnego, decyzją Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędziego P. S., na mocy art. 112 § 6 u.s.p., sędzia X.Y. została powołana na stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Wkrótce po objęciu funkcji Prezesa SA przez sędziego P. S. otrzymała uprawnienie do zastępowania Przewodniczącego Wydziału [...] Karnego – po jego udaniu się na urlop – pomimo tego, że w Wydziale tym byli inni sędziowie dłużej pełniący urzędy sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie, co więcej udzielona przez Ministra Sprawiedliwości delegacja obejmowała wyłącznie pełnienie obowiązków sędziego, a nie wykonywanie czynności administracyjnych, zaś udający się na urlop Przewodniczący Wydziału wyznaczył swojego zastępcę na czas nieobecności i funkcję tę przyjął. W tych okolicznościach ujawnił się bezsporny i oczywisty związek wyżej wymienionej z kierownictwem administracyjnym Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a zwłaszcza z pełniącym od lipca 2022 r. funkcję Prezesa tego Sądu, a jednocześnie Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych sędzią P. S. oraz Wiceprezesem sędzią P. R.– będącym również Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. W stosunku do obu tych sędziów przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że składy orzekające Sądu Apelacyjnego z ich udziałem są sądami nienależycie obsadzonymi w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Powiązania sędzi X.Y. z osobami funkcyjnymi, realizującymi kierunki wytyczone przez Ministra Sprawiedliwości, a dotyczące wszczynania postępowań dyscyplinarnych przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców wobec sędziów sądów powszechnych stosujących w swoim orzecznictwie wykładnię dokonywaną w orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz międzynarodowych trybunałów, wskazują w sposób bezpośredni na akceptację przez tę sędzię destrukcyjnych dla polskiego

wymiaru sprawiedliwości działań władzy ustawodawczej, a przede wszystkim wykonawczej.

Sędzia X.Y., po zwolnieniu z tej funkcji sędziego J. L., objęła etatową funkcję Przewodniczącego Wydziału [...] Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a w 2023 r. funkcję Przewodniczącego VIII Wydziału Karnego tego Sądu. Co więcej, w podziale czynności sędziów [...] Wydziału Karnego obowiązujących od dnia 16 czerwca 2023 r. to właśnie wyżej wymienionej oraz sędziemu P. S. i SSO del. do SA P. B. powierzono rozpoznawanie w ramach sekcji zażaleniowo-wnioskowej wniosków o wyłączenie sędziego, z wyłączeniem od rozpoznawania przedmiotowych spraw pozostałych sędziów orzekających w [...] Wydziale Karnym (protokół posiedzenia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Warszawie nr [...] z dnia 15 czerwca 2023 r. – pkt 12). Wszystko to działo się w okresie intensywnego podejmowania czynności dyscyplinarnych przez właściwe organy, w skład w których wchodziła sędzia X.Y., w odniesieniu do sędziów krytycznych względem reformy wymiaru sprawiedliwości naruszającej zasadę trójpodziału władzy, w związku z ich orzecnictwem prokonstytucyjnym i prokonwencyjnym.

Powyższe świadczy, w ocenie Sądu Najwyższego, o ponadprzeciętnym i nieuzasadnionym doświadczeniem zawodowym sędzi X.Y. w Sądzie Apelacyjnym zaufaniu, jakim została ona obdarzona przez kierownictwo tego Sądu, wykonujące równolegle istotne funkcje w pionie dyscyplinarnym sądownictwa powszechnego, działającego w tym okresie w sposób sprzeczny ze standardami sądu w państwie prawa i podległego władzy wykonawczej, co w rezultacie również jednoznacznie wskazywało, że sędzia ta znalazła się w gronie sędziów cieszących się też szczególnym zaufaniem ze strony kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, przekraczającym granice typowego zaufania jakiego należy oczekiwać w relacjach sędzia – organ władzy wykonawczej. Fakt ten należy wiązać z dynamicznymi postępami w jej karierze zawodowej, nieznajdującymi jednoznacznego potwierdzenia w doświadczeniu orzeczniczym oraz w zakresie sprawowania funkcji kierowniczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2023 r., III KK 109/23). Okoliczności powyższe stanowiły podstawę wydania przez Sąd Najwyższych orzeczeń, w których stwierdzono, iż w okresie delegowania do Sądu Apelacyjnego sędzia X.Y. nie posiadała atrybutu niezawisłości i bezstronności

wymaganych na stanowisku sędziego, co prowadziło do nienależytej obsady sądu rozpoznającego sprawę w składzie z jej udziałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 grudnia 2023 r., II KK 287/23; z dnia 17 stycznia 2024 r., II KK 614/22 i z dnia 21 listopada 2023 r., II KK 469/22).

Wprawdzie w chwili obecnej sędzia X.Y. nie korzysta już z ministerialnej delegacji do Sądu Apelacyjnego, będąc powołaną na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie przez Prezydenta Rzeczypospolitej, jednak przytoczone wyżej fakty dotyczące jej przeszłości, jak i wydarzenia, które miały miejsce już po jej awansie, w dalszym ciągu uzasadniają tezę o braku u wyżej wymienionej przymiotów gwarantujących, że sąd z jej udziałem będzie sądem niezależnym i bezstronnym, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPP UE oraz art. 6 ust. 1 EKPC. Jak wynika bowiem choćby z informacji dostępnych na stronie internetowej Sądu Apelacyjnego w Warszawie, mimo krótkiego, bo zaledwie kilkumiesięcznego, stażu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego, sędzia X.Y. pełni obecnie funkcję przewodniczącego jednego z dwóch istniejących w tym Sądzie wydziałów karnych. A zatem kariera tej sędzi, która doznała znaczącego przyspieszenia od 2021 r. i wydaje się mieć ścisły związek z jej współpracą z Prezesem Sądu Apelacyjnego P. S., w dalszym ciągu rozwija się w sposób ponadprzeciętny i nieuzasadniony obiektywnymi okolicznościami.

Do podobnej konkluzji prowadzi fakt brania udziału w składzie Sądu odwoławczego sędziego X.Y.2., która w przedmiotowej sprawie orzekała w ramach delegacji do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, będąc sędzią Sądu Okręgowego w Lublinie.

Odnosnie do sędziów delegowanych, podstawą oceny dokonywanej w kontekście respektowania należytej obsady sądu jest wykładnia przepisów traktatowych przeprowadzona w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021 r., w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19. W orzeczeniu tym TSUE stwierdził, że „art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TUE) odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w

ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło to na czas określony, czy na czas nieokreślony”.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w całości pogląd ten akceptuje, jednocześnie podkreślając fakt związania sądu krajowego wykładnią przepisów traktatowych dokonaną przez TSUE.

Kwestia obowiązującego w Polsce systemu delegacji sędziów, w związku z cytowanym wyżej wyrokiem Trybunału, była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. I tak, w odniesieniu do delegacji sędziego udzielonej po dacie wydania przez TSUE wyżej przytoczonego wyroku, tj. po dniu 16 listopada 2021 r. i zgodności z prawem orzeczeń wydawanych w ramach tej delegacji każdorazowo konieczne jest przeprowadzenie testu o charakterze identycznym z tym, jaki wypracowany został na gruncie orzecznictwa krajowego oraz organów międzynarodowych działających na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską w odniesieniu do osób powoływanych na urząd sędziego sądu powszechnego lub wojskowego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy o KRS z dnia 8 grudnia 2017 r. Posiadanie atrybutu niezawisłości i bezstronności dotyczy bowiem zarówno osoby powołanej na stanowisko sędziego w danym sądzie i w nim orzekającego, jak i – tym bardziej zresztą, biorąc pod uwagę dyskrecyjny charakter decyzji o delegacji sędziego do sądu wyższego rzędu - osoby delegowanej, bo tylko wówczas można mówić o rozpoznaniu sprawy przez sąd „ustanowiony ustawą” tak w rozumieniu przepisów regulujących funkcjonowanie Unii Europejskiej, jak i art. 6 ust. 1 EKPC (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2023 r., II KK 469/22). W odniesieniu do sędzi X.Y.2. test tego rodzaju wypadł negatywnie. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie powołuje się przy tym na ustalenia w tym przedmiocie poczynione w postępowaniach przed Sądem Najwyższym w sprawach III KK 375/21 i III KK 607/22.

Sędzia X.Y.2. powołana została na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Lublinie postanowieniem Prezydenta RP z dnia 26 marca 2019 r., nr [...], w uwzględnieniu wniosku Krajowej Rady Sądownictwa zawartego w Uchwale Nr [...] z dnia 5 grudnia 2018 r. Niewątpliwym jest, że Krajowa Rada Sądownictwa, która uczestniczyła w procedurze powołania Pani X.Y.2. na urząd sędziego sądu wyższego rzędu, ukształtowana została w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Analizując przebieg postępowania konkursowego na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Lublinie, w którym uczestniczyła sędzia X.Y.2., podkreślić należy jego nietransparentność. X.Y.2. jako jedyna z grona 15 sędziów Sądów Rejonowych ubiegających się o powołanie na urząd sędziego sądu wyższego rzędu w pionie karnym, nie uzyskała pełnego poparcia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Lublinie - w sposób zdecydowanie negatywny jej kandydaturę zaopiniowało Zgromadzenie Ogólne Sędziów Apelacji Lubelskiej (9 głosów „za” przy 46 głosach „przeciw”). Zdecydowana dysproporcja wystąpiła pomiędzy kandydaturą sędzi X.Y.2., a siedmioma sędziami, co do których KRS podjęła negatywną uchwałę, nie przedstawiając ich kandydatur Prezydentowi RP, a którzy uzyskali poparcie co najmniej 41 sędziów Zgromadzenia, w tym jeden z sędziów aż 51 głosów „za”, przy jedynie 4 głosach „przeciw”. W tych okolicznościach należy przyjąć, że uzyskanie przez sędzię X.Y.2. pozytywnej uchwały KRS, musiało być podyktowane względami pozamerytorycznymi zważywszy, że wszyscy kandydaci posiadali zbliżone, pozytywne opinie wizytatorów i charakteryzowali się podobnymi kwalifikacjami zawodowymi.

W roku 2022 r. sędzia X.Y.2. podpisała listę poparcia dla – starającego się o wybór do Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej ustawą z 2017 r., drugiej kadencji – byłego wiceministra w Ministerstwie Sprawiedliwości sędziego Ł. P.. Uczyniła to pomimo publicznie dostępnych informacji o udziale wyżej wymienionego tzw. aferze „hejterskiej”, w której osoby związane z Ministerstwem Sprawiedliwości starały się zdeprecjonować sędziów niepoddających się presji władzy wykonawczej i stosujących w swoim orzecznictwie regulacje konstytucyjne i konwencyjne.

W tym samym roku, po zaledwie 3 latach orzekania w sądzie okręgowym, wyraziła chęć delegowania jej do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie,

uzyskując stosowny akt delegacji Ministra Sprawiedliwości w dniu 10 października 2022 r. ([...]). Delegowanie to było następstwem wcześniejszego bezprawnego przeniesienia przez kierownictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie trzech doświadczonych sędziów Wydziału [...] Karnego tego Sądu do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w związku ze stosowaniem przez tych sędziów Konstytucji RP oraz respektowaniem wiążącego Polskę orzecznictwa europejskiego i międzynarodowego.

Błyskotliwa kariera sędzi X.Y.2., która doznała gwałtownego przyspieszenia w okresie sprawowania władzy wykonawczej przez przedstawicieli popieranego przez nią środowiska, nasuwa przypuszczenie, że o jej delegacji do Sądu Apelacyjnego, podobnie jak o wcześniejszym awansie do Sądu Okręgowego, przesądziły czynniki pozamerytoryczne, związane z jej nieskrywanym poparciem dla obozu popierającego politykę ówczesnego resortu sprawiedliwości. Wywołuje to uzasadnione i poważne wątpliwości odnośnie do bezstronności i niezależności sądu z udziałem tej sędzi, której ścieżka zawodowej kariery oraz działania wskazują na bliskie związki z władzą wykonawczą w okresie w jakim zmierzała ona do podporządkowania sobie władzy sądowniczej, w szczególności w okresie delegacji do Sądu wyższego rzędu, która odbywa się z woli Ministra Sprawiedliwości i w każdej chwili mogła zostać przez niego przerwana.

Sąd Najwyższy w tym składzie podtrzymuje przy tym wykładnię art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wyrażoną zarówno w uchwale trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., jak i szeregu kolejnych orzeczeń, zgodnie z którą z nienależytą odsadą sądu mamy do czynienia wówczas, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 EKPC (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2023 r., III KK 185/23).

Biorąc pod uwagę analizowane wyżej okoliczności dotyczące każdej z sędziów z osobna należy uznać, że sąd z ich udziałem nie spełnia kryteriów sądu ustanowionego ustawą. Wyrażenie to: „sąd ustanowiony ustawą”, zawarte w art. 6 ust. 1 EKPC dotyczy bowiem nie tylko ustawowej podstawy samego istnienia sądu, lecz również składu orzekającego w każdej sprawie [zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, *Komisja Europejska przeciwko Polsce*]. W związku z tym trzeba uznać, iż udział każdej z poddawanej testowi sędzi w rozpoznaniu niniejszej sprawy i wydaniu końcowego orzeczenia, prowadził do obsady sądu niezgodnej z regulacjami prawa polskiego i międzynarodowego, a zatem do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Osoby zasiadające w składzie sądu, który wydał zaskarżony kasacją wyrok, nie gwarantują bowiem – z uwagi na wadliwość procesu ich nominacji, w którym brała udział KRS w składzie sprzecznym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, ewidentne powiązania polityczne z władzą wykonawczą oraz swoje postępowanie – iż sąd z ich udziałem będzie niezależny i bezstronny, związany jedynie prawem oraz niepodlegający zewnętrznym naciskom, a więc spełniający standardy obowiązujące w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska.

Z tego względu konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Procedując powtórnie, Sąd ten zadba, aby rozpoznanie sprawy zostało przeprowadzone w składzie nie rodzącym wątpliwości co do jego niezależności, niezawisłości i bezstronności. Rozpoznając wniesione w sprawie apelacje będzie też respektował obowiązujące prawo materialne.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. Rozstrzygnięcie o zwrocie wnioskodawcy opłaty od kasacji ma oparcie art. 527 § 4 k.p.k.

[PGW]

[ał]

